

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **R. P.** ,
skazanego z art. 296a § 2 i in. k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 października 2020 r.
na posiedzeniu bez udziału stron (art. 532 § 3 k.p.k.)
wniosków obrońców skazanego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją
wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego w wyrok Sądu Okręgowego w S.
z dnia 29 października 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:
wniosków nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

W złożonych przez obrońców skazanego R. P. kasacjach od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...), ich autorzy sformułowali wnioski o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wnioski obrońców skazanego R. P. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Suspensywność zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym ma charakter wyjątkowy, jedynie w szczególnych przypadkach dopuszczalne jest wstrzymanie zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia. Wyrok posiadający atrybut prawomocności podlega bezzwłocznemu wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Regulacja ta bazuje na przyjęciu założenia, że rozstrzygnięcie to korzysta z

domniemania prawidłowości (*res iudicata pro veritate habetur*). Z kolei implikacją tego założenia dla postępowania zainicjowanego wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia — którego przedmiot stanowi weryfikacja prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, którym poddano kontroli wyrok sądu I-szej instancji — jest to, że wniesienie kasacji nie wstrzymuje w sposób automatyczny wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia.

Przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie określa przesłanek skutkujących wstrzymaniem wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia (lub innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji). W judykaturze przyjmuje się jednak, że wstrzymanie wykonania orzeczenia możliwe jest w razie kumulatywnego zmaterializowania się dwóch kryteriów.

Po pierwsze chodzi o to, że ocena zarzutów wyartykułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (dokonana, co wypada podkreślić, wyłącznie na potrzeby rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wydania rozstrzygnięcia o charakterze incydentalnym) pozwala już *prima facie* na stwierdzenie wysokiego prawdopodobieństwa ich zasadności oraz postawienia — w miarę kategoriycznej — prognozy co do możliwości uwzględnienia zarzutów kasacyjnych przez Sąd Najwyższy. Niezbędne jest więc ustalenie, że postawione orzeczeniu sądu odwoławczego w kasacji zarzuty (i argumentacja zaprezentowana na ich poparcie) dają asumpt do przyjęcia poglądu o ewidentnej, niejako „rzucającej się w oczy” wadliwości zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego. Po wtóre zaś, konieczne jest wykazanie przez autora wniosku, że dalsze wykonywanie orzeczenia mogłoby wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki dla skazanego.

Przy analizie potrzeby wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia w związku z wniesieniem kasacji posiłkowo należy posługiwać się także rezultatem oceny, czy ewentualne wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia zarzutu bądź zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia doprowadziłoby do wydania przez najwyższą instancję sądową orzeczenia skutkującego potrzebą odstąpienia od dalszego wykonywania wobec skazanego orzeczonej w stosunku do niego kary (czy środka karnego). Nie w każdym bowiem przypadku stwierdzenia istnienia wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia zarzutów kasacyjnych

nieodzowne stanie się wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia — także z uwagi na uwarunkowania wynikające z innych zasłóci współkształtujących aktualny status prawny skazanego w płaszczyźnie wykonywania orzeczonych wobec niego (innych) kar.

Nie przesądając obecnie treści rozstrzygnięcia, które zapadnie po merytorycznym rozpoznaniu wniesionych w sprawie kasacji i finalnej oceny zaprezentowanych w nich zarzutów należy podkreślić, że wstępna analiza zarzutów postawionych w kasacjach obrońców R. P. — dokonana przez Sąd Najwyższy jedynie w ograniczonym zakresie, bo tylko w płaszczyźnie niezbędnej dla rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wyłącznie na użytek rozpoznania tego wniosku — nie upoważnia do wyrażenia poglądu, iżby którykolwiek z nich był zasadny w stopniu oczywistym („rzucającym się w oczy”) czy formułowania kategorycznej prognozy o istnieniu szczególnie wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia tych zarzutów w wyniku rozpoznania kasacji wniesionych przez obrońców skazanego. Tymczasem — jak już powiedziano wyżej — to wyłącznie stwierdzenie zaistnienia tych okoliczności otwiera drogę do rozważenia potrzeby wstrzymania wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją.

Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że jeden z obrońców skazanego R. P. (adw. B. T.) zawartego w kasacji wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia nie uzasadnił, zaś drugi z obrońców oskarżonego — formułując wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego rozstrzygnięcia — podniósł, że „ewentualne uwzględnienie zarzutów i wniosku kasacji będzie musiało doprowadzić do pozbawienia zaskarżonego wyroku prawomocności, co w sytuacji, w której skazany na obecnym etapie odbył już ponad połowę kary pozbawienia wolności, spowoduje brak zasadniczego, wymiernego skutku w postaci uchronienia go od odbycia kary pozbawienia wolności, której odbywać nie powinien z uwagi na wadliwie wydany wyrok, a co za tym idzie wadliwie wymierzoną karę”. Poza wyrażeniem subiektywnego zapatrywania co do wadliwości zaskarżonego kasacją wyroku nie wskazał jednak obrońca, iżby sformułowane w kasacji zarzuty miały charakter pozwalający na uznanie ich za ewidentnie, oczywiście zasadne.

Sumując należało zatem uznać, że brak było podstaw do uwzględnienia sformułowanych w kasacjach wniosków o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 grudnia 2019 r.